

## **SIOSTRA ELIASZA i JA**

Jest w wysokim o sobie mniemaniu  
prawdopodobnie, tak jak ja,  
i zawsze widzę ją w bieluśkim ubraniu,  
natomiast u mnie tego nie ma.

Skąd to jej wysokie mniemanie?...  
Z aptekarskiej dokładności  
przy dzieleniu setek, między panów i panie,  
leków... Wśród mieszkańców i gości.

Jest też lekarzom asystą,  
przy rozpoznawaniu dolegliwości  
a i pacjentom pomocą oczywistą,  
w dochodzeniu do zdrowia.

Skrupulatnie wszystko notuje  
w miejscu właściwym,  
a tak wyraźnie, że omal kaligrafuje  
wszystko piórem wrażliwym.

A ja? Jestem niestarannością  
na każdym kroku,  
ale na szczęście wiele barwności  
w każdym mam oku.

Bo kolorami świata  
zapełniam często wiersze.  
Wszystkie! Te z zielonej orgii lata  
i dawniejsze.

Zaś me zapiski nie są wieczne,  
bo na papierze przypadkowym,  
a potem kartek bezskutecznie  
szukam w miejscu tym i owym!

**Siostrzyczko EL !** Z wiersza tego  
**- o samarytance i poecie -**  
podziwiam Ciebie, szczególnie! I dlatego  
życzę Ci szczęścia! Nie tylko na tym świecie...